

WSTĘP

Kontekst problemowy

Sygnalizowany na wstępie kontekst problemowy dotyczący kwestii merytorycznych tego, co badamy, uzupełnia tu kontekst programowy, mający charakter metodologiczny tego, jak badamy. Kontekst problemowy ostatniego etapu rozpoznawania i przewidywania kompleksu zjawisk globalnych i procesów cywilizacyjnych Wielkiego Resetu ogniskuje się wokół kwestii ekonomicznych, lecz na nich nie kończy. Chociaż załamanie światowego systemu finansowego nie budzi wątpliwości, wciąż jeszcze jest kwestią (zapewne kilkuletniej) przyszłości¹. Poprzedzają je polikryzysy celowo wywołane w stosunkach wewnątrz- i międzypaństwowych². Wzniesienie, podtrzymywanie i eskalowanie wieloaspektowych i wielo-

¹ Opracowań na ten temat jest wiele w literaturze krajowej, jak również światowej. Odnoszą się one do światowego systemu finansowego, a także praktyk bankowych. Pierwsze oscylują wokół przybierającej na sile dedolaryzacji i poszerzania grupy państw BRICS, zaś drugie dotyczą niepokojących praktyk banksterskich. Por. O. Stuenkel, *The BRICS and the Future of Global Order*, Lexington Books, Lanham 2015 oraz B. King, *Breaking Banks: The Innovators, Rogues, and Strategists Rebooting Banking*, Wiley, Singapore 2014. Janusz Szewczak już niemal dekadę temu pisał, że „ci prawdziwie wielcy bankierzy rozdający karty w Klubie Bilderberg, w Komitecie 300, w Komisji Trójkątnej całkiem na serio obawiają się załamania wirtualnych zysków wielkich banków i całkowitej utraty wartości pieniądza papierowego, jak i wreszcie derywatywowej, kredytowej i zadłużeniowej katastrofy”. J. Szewczak, *Banksterzy. Kulisy globalnej zмовy*, Biały Kruk, Kraków 2016, s. 133. Istnieje jednak wiele sposobów kontroli tego załamania – albo w drodze przechodzenia na inną np. cyfrową walutę, albo w drodze eskalowania wojen uzasadniających nakręcanie wydatków i niwelowanie długów.

² Są to kryzysy na zamówienie społeczne, polityczne, gospodarcze czy kulturowe, łatwe do przewidzenia, wynikające z udawanego niemyślenia i usprawiedliwianego nieprzeciwdziałania, powodowane celową i przymusową polityką migracyjną, edukacyjną czy socjalną, przed którą niewiele krajów w systemie globalnym jest w stanie się obronić. Przykładowo uzasadnienia otwarcia drzwi przed migrantami wszędzie są takie same mimo różnic w położeniu geograficznym. „Z problemem migracji od lat borykają się Stany Zjednoczone, głównie na południowej granicy. Politycy i inne osoby publiczne tego samego pokroju nieustannie tłumaczyły Amerykanom, dlaczego ich granice nie powinny być zbyt strzeżone.

poziomowych kryzysów w kolejnych miejscach na Ziemi stało się wręcz standardowym programem politycznym ośrodków, środowisk i osób mających wpływ na sprawcze użycie potencjałów wojskowych, wywiadowczych, dyplomatycznych, propagandowych, technologicznych, ideologicznych, czy ekonomicznych³. Co gorsza, polityka stałej, pogłębianej i komplikowanej destabilizacji nie napotyka na znaczniejszy opór, nie spotyka się z większym potępieniem, a jej hipokryzja nie jest obnażana. Dla uprawiania „konfliktualizmu” i „eskalacjonizmu” wykorzystywane są prowokacje terrorystyczne, wojenne czy rewolucyjne. Unaocznienia domaga się nakręcanie spirali barbarzyństwa, nienawiści i zemsty przez oficjalnie i nieoficjalnie angażujące się strony konfliktów o światowym znaczeniu i odniesieniu.

Nie można dłużej podtrzymywać stanowiska głoszącego racjonalność, a tym bardziej moralność odwetu za umożliwianie czy ułatwianie ataki terrorystyczne, wojenne czy rewolucyjne ze strony ruchów, organizacji i ugrupowań, które wcześniej nieoficjalnie zostały w tym celu zmotywowane, dofinansowane i uzbrojone⁴. Do kiedy były to sytuacje

Podobnie jak w Europie wpływowe osoby i instytucje wysuwały tezę, że tylko kraje wpuszczające do siebie migrantów zasługują na miano cywilizowanych. Tak samo było w Kanadzie i na antypodach, czyli w Australii”. D. Murray, *Wojna z Zachodem. Najwyższy czas obalić niespójne argumenty krytyków Zachodu*, przeł. T. Bieroń, Zysk i S-ka, Poznań 2022, s. 11.

³ Całą tę logikę szeroko i wnikliwie opisuje Song Hongbing w pięciotomowej pracy *Wojna o pieniądź*. Píše on, że „Rothschildowie jak nikt inny zrozumieli prawdziwe znaczenie złota. Gdy w 2004 roku ogłosili wycofanie się z systemu ustalania cen złota na londyńskiej giełdzie, w istocie uniezależniając się od cen złota, po cichu cofali się przed zbliżającym się niemającym precedensu w historii świata finansowym tsunami. Istniejące zagrożenia są bowiem poważne. Ciężko zadłużona gospodarka dolarowa, ryzyko wynikające z nadchodzącego kryzysu, który może dotknąć światowy system walutowy, możliwość wyczyszczenia światowego systemu rezerw walutowych, wykorzystanie nagromadzonego w ostatnich latach i ulokowanego w rezerwach złota bogactwa krajów azjatyckich w celu jego redystrybucji wśród przyszłych zwycięzców, ponowny atak na fundusze giełdowe, którego celem nie będzie tym razem funt, czy waluty azjatyckie, ale główny filar światowej wymiany gospodarczej – dolar amerykański”. S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 1. Prawdziwe źródła kryzysów finansowych*, przeł. T. Sierakowski, Wektory, Koberzyce 2011, s. 32.

⁴ Chodzi zwłaszcza o islamskie ugrupowania terrorystyczne wykreowane przez CIA, o czym pisze F.W. Engdahl w książce pt. *Nieświęta wojna. Grzech pierworodny Ameryki*, przeł. M. Kotowski, Wektory, Wrocław 2015. „Planiści w Waszyngtonie, w Pentagonie w kwaterze Głównej CIA, w Langley i w Białym Domu nie mieli jednak żadnego planu B. Spuszczenie ze smyczy finansowanych i wyszkolonych przez CIA dżihadystów i ich terroru, w imię Allaha, było jedynym planem. Na fali szokujących sukcesów islamistyczna organizacja terrorystyczna o imponującej nazwie Islamskie Państwo w Iraku i Syrii (ISIS), znana również pod takimi nazwami jak: Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie, Al-Kaida w Iraku, Państwo Islamskie (IS), czy w języku arabskim Daesh, odniosła latem 2014 roku serię zdumiewających sukcesów wojskowych. Jej wojownicy zajęli strategiczne miasto Mosul, a następnie kluczowe centra naftowe w Iraku, w tym Kirkuk, po czym przekroczyli granicę z Syrią i doszli aż do granic Turcji”. Tamże, s. 8.

odosobnione, można było je tłumaczyć zaskoczeniem, przeoczeniem czy omyłką. Kiedy zaś stały się nagminnie powtarzanym scenariuszem, czas najwyższy wyżyć się naiwności i lekkomyślności, i nazywać zbrodnię i zdradę po imieniu, demaskować mechanizmy i operacje pod obcą flagą oraz piętnować działania odpowiedzialnych decydentów, którzy zasadniczo bardzo dobrze zdają sobie sprawę ze swej roli⁵. Pojedyncze zbrodnie i rozległe wojny przeciw ludzkości wkraczają bowiem w nieznaną dotąd – totalną i globalną fazę. Ich usprawiedliwianie jest wyrazem angażowania się w nie, obojętnie po której z oficjalnie walczących stron, gdyż nieoficjalnie wszystkie one walczą z oszukiwanymi przez siebie społeczeństwami, w nie swoim zresztą interesie, lecz globalnego establishmentu architektów, sponsorów, inżynierów, menadżerów i admiratorów Wielkiego Resetu⁶.

Antony C. Sutton uważa, że jeśli chce się zrozumieć świat polityczny, należy podążać za przepływem pieniędzy, a zatem badać skąd pochodzą środki i komu przynoszą korzyść. Każde wydarzenie polityczne, a tym bardziej rewolucyjne i wojenne, jest inwestycją zgodnie z heglowską dialektyką⁷. Jak z kolei pisze Józef Białek, „na początku trzeba wyłożyć środki i niekiedy ponieść pewne straty, aby póź-

⁵ Przykładem jest „starcie nazizmu z komunizmem, które było największym konfliktem heglowskim. Członkowie Skull and Bones zajmowali najwyższe stanowiska w kręgach decyzyjnych Bush-Harriman-Stimson. Finansowali i sprzyjali rozwojowi obu tych filozofii i w dużym stopniu sprawowali kontrolę nad tym, co z nich wynikało”. A.C. Sutton, *Skull and Bones. Tajemna elita Ameryki*, przeł. K. Gawlik-Bąkiewicz, Wektory, Wrocław 2018, s. 12–13. Sformułowanie „konflikt heglowski” posiada tu sens filozoficzny – dialektycznych sprzeczności, nie zaś ekonomiczny – konfliktu interesów. Polega na walce systemów politycznych wywodzących się ze wspólnego źródła, którym w tym przypadku była oświeceniowa ideologia rewolucji francuskiej.

⁶ Świat jest opleciony niewidzialną architekturą rządzenia i infrastrukturą zarządzania przepływami informacji, innowacji, idei, pieniędzy, energii, towarów i usług, plasującą się poza i ponad państwowymi przywódcami. Potwierdza to fakt usuwania tych ostatnich (np. Kaddafiego, Miloševića, Husseina i wielu innych), kiedy praktycznie stają na przeszkodzie globalnej koordynacji. W zamyśle i w zapewnieniach Klausa Schwaba „globalna koordynacja potrzebna będzie zwłaszcza w rezultacie kryzysu epidemiologicznego, ponieważ nie można sobie wyobrazić, aby gospodarka światowa mogła wznowić się bez trwałej współpracy międzynarodowej. Bez tego będziemy zmierzać w kierunku biedniejszego, podłego i mniejszego świata”. M.A. Zamorski, K. Komenda, R. Przekora (przeł. i red.), *Wielki Reset. Jaką przyszłość planuje nam globalna władza. Dokumenty z komentarzem*, Wektory, Wrocław 2021, s. 111.

⁷ „W oczach heglistów państwo jest bytem wszechmogącym, pochodem Boga w świecie, jest to w istocie kult państwa. W heglowskim państwie postęp polega na wymuszonym konflikcie wynikającym ze starcia przeciwieństw. Jeśli jesteś w stanie kontrolować te przeciwieństwa, panujesz też nad rezultatem ich zderzenia”. A.C. Sutton, *Skull and Bones...*, s. 11.

niej zebrać rzeczywiste i znaczne korzyści. Każdy wstrząs ma swoich beneficjentów. Są oni albo przypadkowi, albo docelowi”⁸. W polityce globalnej znikome są korzyści przypadkowe, zaś znaczne te planowane i kalkulowane. Należy więc przypuszczać, że za inwestycją w największą zmianę Wielkiego Resetu musi stać największa siła instytucjonalna i personalna⁹.

W świetle zgromadzonych dowodów i przeanalizowanych faktów Wielki Reset ma charakter wielokontekstowy, gdyż jawi się jako: 1) terapia szokowa, 2) mistyfikacja końca dziejów, 3) transformacja do cyfrowego życia, 4) zwodnicza wizja wspaniałego świata, 5) inwestycja w niwelowanie odrębności i 6) zaaranżowane zderzenie cywilizacji. Na Wielki Reset należy zatem spoglądać z wielu stron, a w tym: 1) ideologicznej – jakie inspirują go idee polityczne – globalnej regulacji, 2) technologicznej – jakie umożliwiają go narzędzia techniczne – globalnej penetracji, 3) ekonomicznej – jakie kryją się za nim interesy finansowe – globalnych zysków. Z punktu widzenia tzw. interesariuszy i beneficjentów Wielki Reset jest: 1) nieznany – zakonspirowany, 2) niechciany – sprowokowany, 3) niezrozumiały – enigmatyczny, 4) niezrozumiały – nieracjonalny, 5) nieoczekiwany – zaskakujący, 6) nieprzewidywalny – anarchiczny, 6) niebezpieczny – ryzykowny¹⁰. Patrząc na Wielki Reset w kategorii gwałtownego przyspieszenia dawniejszych procesów, należy stwierdzić, iż od czasów oświecenia świat doświadcza: wojen totalnych, rewolucji społecznych i kryzysów finansowych, bardziej intensywnych i szerzej zakrojonych. Skutkiem pooświeceniowych wojen, rewolucji i kryzysów jest skorelowane, a w zasadzie skoordynowane niszczenie: 1) systemów politycznych – monarchicz-

⁸ J. Biatek, *COVID-19. Globalna mistyfikacja*, Wektory, Wrocław 2021, s. 242.

⁹ W płataninie interesów trudno bowiem wyobrazić sobie samowolę na globalną i cywilizacyjną miarę. Wystarczy powołać się na takich autorów, jak: Jim Marrs, Eustace Mullins, G. Edward Griffin, Jonathan Vankin, Gary Allen, Ralph Epperson, Carroll Quigley. Ich dzieła publikują raczej mali wydawcy w niewielkich nakładach. „Autorzy ci twierdzą, że to kontrolowane przez koncerny mass media uniemożliwiają szersze upowszechnienie ich dorobku”. J. Marrs, *Oni rządzą światem. Tajna historia łącząca Komisję Trójkrotną, wolnomularstwo i piramidy egipskie*, przeł. E. Możejko, Wydawnictwo Jeden Świat, Warszawa 2015, s. 15.

¹⁰ Wielość odniesień i kontekstów wynika stąd, że Wielki Reset po pandemii Covid-19 jest jedną z wielu zintegrowanych idei Klausa Schwaba, do których należą również: globalne obywatelstwo korporacyjne, integracja europejska pod kierunkiem Niemiec, czwarta rewolucja przemysłowa, kapitalizm inkluzywny czy wydoskonalony transcztowiek. Por. np. K. Schwab, *The Re-Emergence of Europe*, *World Economic Forum*, https://www3.weforum.org/docs/WEF_KSC_Re-emergenceEurope_2012.pdf.

no-arystokratycznych, 2) systemów społecznych opartych na własności i rodzinie, 3) systemów religijnych opartych na chrześcijaństwie, 4) systemów moralnych opartych na wychowaniu do życia w rodzinie, 5) systemów kulturowych osadzonych w tradycji. W zamian nieprzypadkowo pojawiają się: demokratyzm, militarizm, biurokracja, fiskalizm, etatyzm i redystrybucjonizm¹¹.

Z kolei w kontekście programowym, dotyczącym sposobu prowadzenia badań, podstawą wiarygodności formułowanych twierdzeń końcowych na temat Wielkiego Resetu są: 1) oparcie na oficjalnych dokumentach, 2) odwoływanie się do uznanych autorów, 3) ujawnianie sprzeczności w oficjalnych stanowiskach, 4) przewaga pytań nad jednoznacznymi odpowiedziami, 5) ujawnianie bardziej mechanizmów niż faktów, 6) wzajemne weryfikowanie się powoływanych źródeł, 7) stopniowe dochodzenie do ostatecznych ustaleń, 8) unikanie animozji personalnych, 9) bazowanie na szczegółach i wskazywanie na ogół, 10) celowe wprowadzanie obszernych i syntetycznych wyliczeń, 12) pomijanie teorii, które się nie sprawdzają, 12) niepowoływanie się na doniesienia znane tylko z jednego źródła, 13) dbałość o spójność z całością przekazu, 14) nieużywanie argumentów, które są używane tylko dlatego, że są uznawane przez większość, 15) krytycyzm wobec natychmiastowo formułowanych osądów, 16) korzystanie także z wiedzy autorów pozamerytorycznie eliminowanych z nauki, 17) konfrontowanie niekiedy skrajnie przeciwnych stanowisk, 18) komplementarne łączenie opisu faktów i wyciąganie wniosków, 19) odrzucanie postmodernistycznej metody narracji z pomijaniem rzeczywistości, 20) afirmacja prawdziwości jako pierwszego kryterium naukowości. Całe wyliczenie, a zwłaszcza ostatni z jego punktów wskazują, że każdą teorię weryfikują fakty. W obszar nauki bowiem nie można włączać czegoś, co nią nie jest, gdy nie ma osadzenia w faktach. Faktem zaś jest, co jest, a w innym sensie coś, o czym się mówi, że jest. Adam Wielomski stwierdza, że „opinia publiczna w Polsce niestety nie rozumie procesów światowych. Nie rozumie, gdyż są one nieprzejrzyste, skomplikowane i zawiłe”¹². Jak wyjaśnia David Icke, „żyjemy w fałszywej rzeczywistości, wygenerowanej przez Świadomość znajdującą

¹¹ Nie znaczy to oczywiście, że ktoś z ludzi przewidział wszystkie te zjawiska, tak jak nastąpiły i nadal następują, ale zapoczątkował je w ogólnym zamyśle rewolucyjnej destrukcji. Por. N.H. Webster, *Światowa Rewolucja Iluminatów. Spiszek przeciwko cywilizacji*, przeł. M. Bliźniak, Wektory, Wrocław 2019.

¹² A. Wielomski, *Sojusz ekstremów w epoce globalizacji. Jak neoliberalowie i neomarksści budują nam nowy świat*, Fundacja Pro Vita Bona, Warszawa 2021, s. 20.

się w ekstremalnym stanie zniekształcenia i demencji. Rzeczywistość ta bazuje na masowym zakłamaniu i inwersji, zniekształceniu równowagi i harmonii prawdy. Ludzie w tym zniekształconym stanie percepcji rezonują energetycznie w zakresie częstotliwości tej Świadomości, która żeruje na ludzkiej energii i karmi swoje zniekształcenia. To energetyczne sprzężenie zwrotne. Ludzie powinni powiększać zakres swojej świadomości i spojrzeć zza zasłony matrixu, przynajmniej dostrzec niższe poziomy¹³. Wielopiętrowa hierarchia faktów jest kontekstem problemowo-programowym, na którego szczycie faktem jest także złudzenie¹⁴.

Zasadniczy przekaz

Zasadniczym celem niniejszej pracy jest przekazanie ustaleń końcowych w formie bardziej kategoriycznych sądów diagnozujących to, co ma miejsce na globalnej arenie zjawisk, oraz prognozujących, co się wydarzy w procesie cywilizacyjnych przeobrażeń¹⁵. Ustalenia jako zasadnicze twierdzenia są wyartykułowaniem tego, co w nauce określane jest mianem teorii. Owe ustalenia są formułowane po przeprowadzonej weryfikacji wcześniejszych hipotez. W metodycznym toku badań naukowych przyjmowane hipotezy po weryfikacji – w pewnej części i w określonym stopniu – przekształcają się w ustalenia wyjaśniające. Posiadają one wówczas moc wiążącą teorii zaspokajających potrzeby poznawcze na określonym poziomie. W miarę jak owe potrzeby rosną, dotychczasowe twierdzenia stają się niewystarczające i niezadowalające, wymuszając kolejny poziom doprecyzowania. Szerszych weryfikacji i częstszych doprecyzowań wymagają skomplikowane zjawiska globalne i długotrwałe procesy cywilizacyjne składające się na Wielki Reset. Twierdzenia na ich temat są tu weryfikowane i precyzowane w celach rekomendacyjnych, zgodnie z przekonaniem autora, że postęp

¹³ D. Icke, *Iluzja percepcji, cz. II. Demaskowanie bzdur. Najlepszy opis tego świata jaki kiedykolwiek stworzono*, przeł. M. Łukasik, J. Żywina, R. Pękata, Ł. Rogala, M. Czekański, Wydawnictwo Kobiectwo, Białystok 2020, s. 9.

¹⁴ Por. J. Rifkin, *The Green New Deal : Why the Fossil Fuel Civilization Will Collapse by 2028, and the Bold Economic Plan to Save Life on Earth*, St. Martin's Press, New York 2019.

¹⁵ Tego, co miało miejsce w XX wieku nie można było przewidzieć, ale zgodzić się należy też z Georgem Friedmanem, że „coś jednak można było przewidzieć i w istocie przewidziano”. G. Friedman, *Następne 100 lat. Prognoza na XXI wiek. Mocarstwo nad Wisłą?*, przeł. M. Antosiewicz, Zys i S-ka, Warszawa 2022, s. 16.

polega na wyciąganiu wniosków z doświadczeń przeszłości, a nie na cyklicznym popełnianiu wciąż tych samych błędów¹⁶.

Przechodzenie od założeń wyjściowych do ustaleń końcowych obejmuje szereg czynności badawczych, których przedmiotem są cywilizacje: a) uniwersalna – europejska jako cywilizacja w sensie klasycznym¹⁷, b) partykularne jako cywilizacje w sensie analogicznym¹⁸, c) informacyjna jako cywilizacja w sensie metaforycznym¹⁹. Pełne badania nad cywilizacją informacyjną doby Wielkiego Resetu obejmują jej: 1) etiologię – analizę rozwoju, 2) diagnozę – rozpoznanie symptomów, 3) prognozę – przewidywanie konsekwencji, 4) eksplikację – wyjaśnianie statusu, 5) egzemplifikację – opis wybranych składników. W studium, którego niniejsza monografia jest częścią, omówiono wybrane składniki cywilizacji klasycznej w procesie transformacji ku cywilizacji informacyjnej, postrzeganej i definiowanej w wymienionych – uzupełniających się ujęciach.

1. W ujęciu etiologicznym cywilizacja informacyjna to kompleks technologiczno-informacyjnych trendów – megatrendów (infotrendów i technotrendów) w postaci przemian globalnych, prowadzących do pogrążania umysłów w fabrykowanej rzeczywistości. Symulacja cywilizacji dokonuje się za pomocą informacji stopniowo pozbawianej funkcji informacyjnej, tj. informacji, która nie informuje, nie odwzorowuje, nie opisuje, nie reprezentuje i nie weryfikuje rzeczywistości, ale ją imituje, aktywizuje do działania, absorbuje uwagę i steruje zachowaniami²⁰.

¹⁶ Przykładem metodologicznym, niekoniecznie merytorycznym, jest państwowa cywilizacja Chin ze swoją historią, trwającą ponad cztery tysiące lat. Por. M. Leonard, *Zrozumieć Chiny*, przeł. W. Falkowski, Wydawnictwo Nadir – Media Lazar, Warszawa 2010 albo P. Plebaniak, *Chiny – zrozumieć imperium. Pulsujący macecznik cywilizacji*, Wydawnictwo Defence24, Warszawa 2020.

¹⁷ Tak jak ją prezentuje F. Koneczny w książce *Cywilizacja łacińska*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1997.

¹⁸ W rozumieniu F. Braudela w książce *Gramatyka cywilizacji*, przeł. H. Igalsen-Tygielska, Oficyna Naukowa, Warszawa 2006.

¹⁹ Por. J. Janowski, *Filozofia cywilizacji informacyjnej*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2020.

²⁰ Szeroko i wnikliwie przedstawia to praca J. Janowskiego pt. *Transformacja w kierunku cywilizacji informacyjnej. Od etycznej do technicznej metody życia społecznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2019. Pominięcie specyfiki informacyjnego substratu cywilizacji niweczy wysiłki związane z wyjaśnianiem zjawisk globalnych i procesów cywilizacyjnych fundowanych na wrażeniach i wyobrażeniach. Chociaż są one wirtualne, zwrotnie powodują skutki realne.

2. W ujęciu diagnostycznym cywilizacja informacyjna to nie tylko zjawisko techniczne, ale przede wszystkim ideologiczne, pojawiające się i upowszechniające w ludzkiej świadomości, gdzie rozgrywają się zmagania na skalę globalną, tak rozległą, jak rozległy jest zasięg oddziaływania infrastruktury informacyjnej. Cywilizacja informacyjna powstaje wskutek poddania cywilizacji tradycyjnych procesowi globalizacji za pomocą i na płaszczyźnie informacji. Jako taka obejmuje globalną infrastrukturę i gospodarkę informacyjną oraz globalne społeczeństwo i państwo informacyjne. Jej funkcją jest koncentracja globalnej władzy – imperium, i własności – dominium w zamiarze bezpośrednim (jednoznacznego nakierowania), a nie tylko ewentualnym (przy okazji) absolutnej dominacji²¹.
3. W ujęciu prognostycznym cywilizacja informacyjna jest drogą do: 1) kontroli percepcji za pomocą inwazyjnej technologii, 2) deprecjacji z powodu marginalizacji etyki samoograniczenia, 3) zagubienia w następstwie braku pewnych punktów odniesienia, 4) zniszczenia w następstwie niepokonanych zmagania o globalne wpływy. Skutkuje to zaprzeczeniem cywilizacji jako takiej, prowadząc do przewrotu cywilizacyjnego w relacjach, zachowaniach i poglądach. Stanowi kolejne oblicze projektów dla świata, zmierzających do poddania go jednej i jednolitej kontroli, tym razem z pomocą zwodniczej ideologii i autentycznie atrakcyjnej technologii²².

²¹ Absolutna dominacja to nie literacka metafora, lecz przede wszystkim militarny plan urzeczywistniany w zależności od okoliczności nie tylko militarnymi metodami. Chociaż został on zdemaskowany i opisany m.in. przez Williama F. Engdahla w pracy *Absolutna dominacja. Totalitarna demokracja w nowym porządku świata*, przeł. M. Kotowski, Wektory, Wrocław 2015, nie spotyka się z należytą i adekwatną reakcją z powodu mentalnego wysterowania na infantyлизację. Jak przeciętny umysł nie jest w stanie ogarnąć ogromu otaczającego go świata, tak nie jest w stanie zdać sobie sprawy z powagi dążeń do jego kontroli. Od panowania nad nieskończoną przestrzenią zmiennych fizycznych niepomnie łatwiej panować nad zredukowaną przestrzenią zmiennych psychicznych. Stanowi to sekret władzy atencjonalnej, najwyższej w dającym się zidentyfikować i zdefiniować układzie zależności. Szerzej na ten temat por. T. Wu, *The Attention Merchants: The Epic Struggle to Get Inside Our Heads*, Atlantic Books, London 2017.

²² Zarówno w literaturze krajowej, jak i światowej pokutuje aprioryczne założenie o niemożliwości jednej i jednolitej kontroli globalnej. Wynika ono bardziej z nastawień mentalnych i emocjonalnych niż danych empirycznych i wywodów logicznych. Zarówno teorie systemów złożonych, jak również procesory wielkiej skali gęstości są w stanie ogarnąć, a nawet wielokrotnie replikować i wariantowo modelować napływające w czasie rzeczywistym dane z inwigilacji globalnej i przetwarzać je na dane do globalnej predykcji, wyprzedzając zmiany i korygując przeobrażenia. Skromnym tego przykładem z odległych lat dziewięćdziesiątych był chociażby system Aladdin, który zapoczątkował budowę potęgi BlackRock. Por. *Recenzja BlackRock: fakty, technologia Aladdin i wpływ na rynki finansowe*, <https://incrypted.com/pl/recenzja-blackrock-fakty-technologia-aladdin-i-wplyw-na-rynki-finansowe/>.

4. W ujęciu eksplikacyjnym cywilizacja informacyjna to nominalne określenie, któremu realnie odpowiada globalny kompleks zjawisk i procesów o charakterze techniczno-ideologicznym oraz konsekwencjach ekonomiczno-politycznych. Stanowi ona wytwór informatyki i cybernetyki oraz wyraz kontroli zjawisk i procesów. Kontrola ta staje się możliwa, gdyż cywilizacja zostaje sprowadzona do poziomu informacji, uwolnionych od odniesienia do realnych, międzyludzkich relacji²³. Funkcjonalnie zaś oznacza najbardziej ryzykowny w dziejach projekt rewolucyjnego przejęcia władzy w drodze ustanowienia na całej planecie imperatywów postępu technicznego, którego nie można byłoby zatrzymać, oraz zjednoczenia politycznego, bez którego miałyby grozić ludzkości zagłada. Z konserwatywnej perspektywy „to, co postrzegamy jako najbardziej postępowe w dziejach, dla wielu jest czasem dekadencji i moralnego upadku”²⁴.
5. W ujęciu egzemplifikacyjnym cywilizacja informacyjna jest atrakcyjną formułą dla urzeczywistnienia nowego światowego porządku, obejmującego nową ideologię, terminologię, antropologię, teologię, etykę, kulturę, politykę, sztukę i ekonomię, czyli wszystko, co składa się na cywilizację w tradycyjnym jej rozumieniu. Jest to zarazem określenie zbiorowej i dziejowej terapii, jakiej poddawane są narody, by przestawić je na beznarodowy porządek świata oparty na sterowaniu uinformacyjnymi, ucyfrowionymi i usieciowionymi elementami cywilizacji²⁵.
6. W ujęciu krytycznym cywilizacja informacyjna jest zespołem globalnych patologii informacyjnych w postaci inwigilacji, manipulacji, dezorientacji czy indoktrynacji, mających ułatwić bądź umożliwić informacyjne sterowanie obiektami i procesami na cywilizacyj-

²³ Por. pracę prezentującą teorię systemów ogólnych, która miała duży wpływ na rozwój cybernetyki. Systemy zostały w niej opisane jako otwarte, dynamiczne struktury. L. von Bertalanffy, *General System Theory: Foundations, Development, Applications*, George Braziller, New York 1969.

²⁴ P.J. Buchanan, *Dzień sądu, czyli jak pycha, ideologia i chciwość niszczą Amerykę*, przeł. J. Morka, Wektory, Wrocław 2008, s. 69.

²⁵ Andrew Targowski opublikował książki, w których stosował metody cybernetyki systemowej w teorii technologii informacyjnej (informatyki), teorii mądrości i teorii cywilizacji, zawierające kilkadziesiąt zastosowaniowych modeli cybernetycznych. Por. np.: *The Architecture and Planning of Enterprise-Wide Information Management Systems*, IGI Global, Hershey 1990; *Global Information Infrastructure: The Birth, Vision, and Architecture*, Idea Group, Harrisburg 1996; *Information Technology and Societal Development*, Information Science Reference, Hershey-New York 2009; *Electronic Enterprise: Strategy and Architecture*, Irm Press, Harrisburg, PA. & London 2003; *The History, Present State, and Future of Information Technology*, Informing Science Press, Santa Rosa, California 2016; *Informing and Civilization*, Informing Science Press, Santa Rosa, California 2016.

ną skalę. Pełne i zupełne zdefiniowanie cywilizacji informacyjnej nie jest możliwe w ramach jednego ujęcia ze względu na wieloaspektowość i dynamizm zjawisk. Ponadto w znacznym stopniu „otaczający nas świat stanowi realizację utopijnego projektu”²⁶.

Przedstawione wyniki badań stanowią swoiste podsumowanie diagnoz i prognoz autorów o uznanej w świecie pozycji, których prace należą do najgłośniejszych tego gatunku. Dziełami tymi są: *Nowy wspaniały świat*²⁷ Aldousa Huxley’a, *Ludzie jako bogowie*²⁸ Herberta Wells’a, *Rok 1984*²⁹ George’a Orwella, *Symulakry i symulacja*³⁰ Jeana Baudrillarda, *Netokracja*³¹ Alexandra Barda i Jana Söderqvista, oraz *Wielka narracja*³² Klausa Schwaba. Wymienione dzieła powstawały mniej więcej co dwadzieścia lat (lata trzydzieste, pięćdziesiąte, siedemdziesiąte i dziewięćdziesiąte minionego stulecia oraz druga dekada obecnego), ujawniając ewolucję spojrzenia w przyszłość. Spojrzenie to zmienia się w formach, ale istota pozostaje ta sama. Dobór wymienionych prac podyktowany został realizmem i obawami autorów przed nadejściem nowoczesnego totalitaryzmu. Staje się bowiem coraz bardziej prawdopodobnym, że architekci Wielkiego Resetu to światowi oligarchowie, którzy „chcą manipulować ludzkością, aby ta wybudowała i zaakceptowała rzeczywistość w formie komórki więziennej, w której nie ma wolności ekspresji, możliwości wyboru, przemieszczania się, brak też niezależnej myśli. To Świat Orwella i Huxley’a, którzy wiedzieli, co się wydarzy”³³.

²⁶ S. Krajski, *Masoneria i kryzys*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2012, s. 9.

²⁷ A. Huxley, *Nowy wspaniały świat*, przeł. B. Baran, Muza, Warszawa 2001.

²⁸ H.G. Wells, *Ludzie jak bogowie*, przeł. J. Sujkowska, Wydawnictwo Muza, Warszawa 1994.

²⁹ G. Orwell, *Rok 1984*, przeł. T. Mirkowicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988.

³⁰ J. Baudrillard, *Symulakry i symulacja. Rzeczywistość nie istnieje*, przeł. S. Królak, Sic!, Warszawa 2005.

³¹ A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja. Nowa elita władzy i życie po kapitalizmie*, przeł. P. Cypriański, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006.

³² K. Schwab, T. Malleret, *Wielka narracja. Dla lepszej przyszłości*, przeł. A.D. Kamińska, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2023.

³³ D. Icke, *Iluzja percepcji, cz. II...*, s. 9. Powyższy cytat nie oznacza, że autor i redaktorzy serii siedmiu tomów opracowań na temat Wielkiego Resetu podzielają wszystkie, czy nawet większość oryginalnych tez Davida Icke’a, jak wielu innych cytowanych, czy przywoływanych twórców, badaczy czy też niekiedy publicystów. Przywoływane są tu te z ich wypowiedzi, które znajdują potwierdzenie także w innych źródłach, ale przede wszystkim znajdują potwierdzenie w rzeczywistości. Rolą nauki jest nie tylko wzajemne cytowanie się tak czy inaczej dobranych autorów, lecz przede wszystkim odnoszenie się do samej rzeczywistości znanej z własnego i innych doświadczenia.

Chociaż na temat wyróżnionych prac wiele już napisano, nie łączono ich w celu dalszego przewidywania trajektorii globalnych zmian. Można wręcz postawić pytanie, jakie są dalsze plany wobec człowieka po opisanych praktykach warunkowania, obserwacji, symulacji i usieciowienia. Manipulacja, inwigilacja, symulacja i nodalizacja nie kończą rewolucyjnej drogi ku „ziemskiej szczęśliwości” i „doczesnemu zbawieniu”³⁴. Dziś miałby prowadzić do tego powszechny dostęp do technologii informacyjnych, wyzwających z wszelkich ograniczeń. Dzięki nim już nawet nie trzeba być sobą, ale można się stać, czym tylko się zapragnie. Na co technologia pozwala, to powiązana z nią ideologia podpowiada³⁵.

Zawartość opracowania

Treścią opracowania są globalne i cywilizacyjne tezy Wielkiego Resetu – pierwsze bardziej o charakterze psychosocjocybernetycznym, zaś drugie polityczno-prawno-ustrojowym. Na tezy globalne Wielkiego Resetu omówione w rozdziale pierwszym składają się: 1) teza permanentnego monitoringu świadomości, 2) teza głębokiego warunkowania reakcji, 3) teza niwelowania struktur poznawczych, 4) teza globalnej konwergencji ideologicznej, 5) teza sensualnej stymulacji zachowań, 6) teza wyłączenia podmiotowości czynu, 7) teza przejęcia kontroli nad uwagą. Z kolei formułowane w rozdziale drugim tezy cywilizacyjne Wielkiego Resetu to: 1) teza wykluczania człowieka z wpływu na rzeczywistość, 2) teza świadomie stymulowanych wędrówek ludów, 3) teza przygotowań do światowego załamania stanu fikcji, 4) teza uzasadniania terroru państwowego za pomocą terroryzmu, 5) teza zintegrowanych wojen przeciwko ludzkości, 6) teza rewolucyjnej destrukcji dla utrwalenia przewagi mniejszości, 7) teza nieodwracalnego domknięcia systemu światowej władzy³⁶. Są one ze sobą wielorako – powierzchwnio-

³⁴ Por. M.A. Peeters, *Globalizacja zachodniej rewolucji kulturowej. Kluczowe pojęcia, mechanizmy działania*, przeł. G. Grygiel, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2010.

³⁵ Jest to ideologia transhumanizmu. M. More, N. Vita-More (red.), *The Transhumanist Reader: Classical and Contemporary Essays on the Science, Technology, and Philosophy of the Human Future*, Wiley-Blackwell, Malden 2013.

³⁶ Domykanie systemu światowej władzy i podporządkowanej jej administracji ujawniają architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – w tym celu opracowanego, ogłoszonego oficjalnie w marcu 2020 roku wraz z wprowadzeniem przez WHO pandemii COVID-19, przyspieszanego wraz z rozpoczęciem wielkoskalowych działań na Ukrainie w lutym 2022 roku, manifestowanego podczas rozprawy z ludnością Strefy Gazy od października 2023 roku i widocznego na przykładzie aktów terroru jak w marcu 2024 roku w podmoskiewskim centrum handlowym Crocus City Hall.

wo, a zarazem głęboko powiązane, co wymaga stosowania zintegrowanej metodologii podczas ich rozpoznawania³⁷.

Składające się na zawartość pracy tezy łączy technologizm, będący poglądem głoszącym „moc zbawczą” techniki, a zarazem anachroniczność prawa, etyki i religii. Rozpoznawanie tak doniosłych problemów wymaga koncentrowania wysiłków wielu badaczy – korzystanie z ich obserwacji i przemyśleń. Przykładowo Nikołaj Bierdiajew stwierdza, że „z czasem porządek organiczny jest wypierany przez porządek mechaniczny”³⁸. Skoro zaś cywilizacja polega na przewyżnianiu bezładu, to przybiera charakter albo organiczny, albo mechaniczny. Herbert Marcuse pisał, że „proces maszynowy w technologicznym uniwersum łamie najskrytszą prywatność wolności oraz łączy seksualność i pracę w jeden nieświadomy rytmiczny automatyzm, proces, który jest równoległy do procesu upodabniania się zawodów”³⁹. Liczne dowody wskazują, że cywilizacyjna transformacja, której radykalnym przyspieszeniem jest Wielki Reset, przebiega mechanicznie, a zatem odgórnie, nie zaś organicznie, czyli oddolnie. Aby dowieść niesamoistności i nieprzypadkowości zachodzących zmian globalnych i cywilizacyjnych przeobrażeń, stawiane dalej tezy zostały uspojnione w cybernetycznym systemie, w ramach którego podsystem sterujący jest sprzężony zwrotnie z podsystemem sterowanym⁴⁰.

Dowodzeniem jest rozumowanie, którym należy się kierować w celu przekształcenia hipotezy badawczej w twierdzenie naukowe. Dowód to rozumowanie polegające na przekształceniu hipotezy w pewnik przy odwołaniu się do danych empirycznych oraz z poszanowaniem logicznego wnioskowania. „Każdy dowód opiera się na zasadzie niesprzeczności, będącej podstawą logiki. Sofizmat bądź paralogizm, rozumowanie błędne, opiera się na błędzie logicznym, a w ostatecznej analizie na pogwałceniu zasady niesprzeczności: są one sprzeczne z prawdziwym rozumowaniem opartym na logice”⁴¹. Tymczasem dwuwartościowa lo-

³⁷ W nawiązaniu do opracowania Kazimierza Opałka pt. *Problemy metodologiczne nauki prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962, gdzie autor uwzględnia wielopłaszczyznowość prawa.

³⁸ L.W. Zacher (red.), *Filozofowie o technice. Interpretacje dawne i współczesne*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1986, s. 91.

³⁹ H. Marcuse, *Człowiek jednowymiarowy. Badania nad ideologią rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego*, przeł. S. Konopacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1991, s. 47.

⁴⁰ Por. G. Bateson, *Steps to an Ecology of Mind: Collected Essays in Anthropology, Psychiatry, Evolution, and Epistemology*, The University of Chicago Press, Chicago-London 2000.

⁴¹ Roberto de Mattei, *Rok 2021 w świetle objawień fatimskich i prawego rozumu*, przeł. mat. <https://www.pch24.pl/roberto-de-mattei--rok-2021-w-swietle-objawien-fatimskich-i-prawego-rozumu.81079.i.html>, 2021-01-10.

gika klasyczna, oparta na rozróżnieniu prawdy i fałszu, staje się dla współczesnej umysłowości nazbyt wymagająca i uciążliwa, a nawet opresyjna. W postnowoczesnej jako postracjonalnej konwencji badawczej ma miejsce, jak pisze Roberto de Mattei, „złe użycie rozumu”, które prowadzi do „przyznania pierwszeństwa wyobraźni, do takiej postaci wiedzy, która nie zezwala na pokonywanie logicznych etapów, a która to określana jest stanem emocjonalnym. Rozum zastępowany jest przez fantazję, a dowód narracją”⁴². Na fantazjach i narracjach opierają się liczne diagnozy i prognozy współczesnego świata, stanowiące jakby naukowe uzasadnienie dla polityki kontroli globalnej w kolejnych sferach ludzkiego życia. Nie analityczne i syntetyczne opracowania, ale ogólnikowe i swobodne wizje uzasadniają wprowadzane restrykcje i obostrzenia w walce z klimatem, pandemią czy przeludnieniem.

Termin „fantazja” (w języku greckim *phantasia*) zdaniem Arystotelesa pochodzi od słowa oznaczającego światło – *phos*. „Tak jak bodziec świetlny tworzy wrażenia wzrokowe, tak rozum tworzy wewnętrzne wrażenia, obrazy, które to nie zawsze odpowiadają rzeczywistości”⁴³. Dlatego każdy obraz wpływający na nasz umysł musi zostać zweryfikowany poprzez rozum będący najwyższą władzą poznawczą. Na poznawaną rzeczywistość składają się realia, które są: przedmiotowo-podmiotowe, obiektywno-subiektywne, przestrzenno-czasowe, konkretno-abstrakcyjne, a w tym: trójwymiarowe, szerokopasmowe, wielopoziomowe i różnoaspektowe. Stąd trudniej się nimi zajmować w odróżnieniu od wyobrażeń, którymi obecnie można łatwo i skutecznie administrować. Zdaniem R.M. Weavera „można by przyjąć, iż abstrakcyjne rozumowanie jest dziś ludziom obce, ale cóż pomyśleć, kiedy stawia się im przed oczy najbardziej konkretne świadectwa, a oni nadal nie są zdolni do wskazania różnicy lub wyciągnięcia wniosku”⁴⁴. Świadczy to o tym, że bardziej niż fakty liczą się upodobania, których przewyżyczenie zajmuje tu wiele miejsca⁴⁵.

Niniejsze opracowanie zestawia pomijane i niedoceniane w debacie publicznej subproblemy i superproblemy leżące poza zasięgiem masowej percepcji i refleksji. W rozdziale pierwszym omówione zostały tezy

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ R.M. Weaver, *Idee mają konsekwencje*, przeł. B. Bubula, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1996, s. 10.

⁴⁵ W sytuacji, kiedy większość wybiera łatwiejsze odczuwanie, a nie trudniejsze myślenie, mniej liczą się argumenty poddawane hejtowaniu, a więcej komplementy w postaci lajkowania. Tłumaczy to tendencję do polaryzacji i radykalizacji stanowisk w debacie publicznej.

globalne Wielkiego Resetu obejmujące: 1) panoptyzm jako permanentny monitoring myśli, 2) nanostymulację jako głębokie warunkowanie reakcji, 3) amorfizm jako niwelowanie struktur poznawczych, 4) transgresję jako globalną konwergencję ideologiczną, 5) sensualizm jako zmysłowe bodźcowanie zachowań, 6) instrumentalizm jako wyłączenie podmiotowości czynu, 7) atencjonalizm jako przejęcie kontroli nad uwagą. Z kolei rozdział drugi dotyczy tez cywilizacji informacyjnej, ujawniających niwelującą rolę cywilizacji informacyjnej w stosunku do cywilizacji tradycyjnych. Do tez tych należą: 1) patologie jako formy wykluczenia z rzeczywistości, 2) migracje jako stymulowane wędrówki ludów, 3) kryzysy jako załamania utrzymywanych stanów fikcji, 4) terroryzm jako akty uzasadniające stany terroru, 5) wojny jako zintegrowane zmagania o dominację, 6) rewolucje jako szaleństwa niszczenia porządku. Ostatecznym wyjaśnieniem jest totalitaryzm absolutny cywilizacji Wielkiego Resetu, obejmujący: 1) monopol niewidzialnej kontroli nad światem, 2) nieograniczoną dyktaturę globalnych architektów, 3) wpływową agenturę globalnych sponsorów, 4) wszechobecną aparaturę globalnych inżynierów, 5) operacyjne ekspozytury regionalnych menadżerów, 6) użyteczną pozorność działań państwowych przywódców, 7) brutalny koniec idealistycznych złudzeń, 8) nieodwracalne domknięcie nowego porządku, 9) spóźnione wyrzuty sumienia dawnych chrześcijańskich elit⁴⁶.

Wniosek końcowy

Oficjalnie podaje się, że plan Wielkiego Resetu miał powstać w trakcie pandemii koronawirusa jako reakcja na problemy, które się pojawiły i słabości, które się ujawniły, a koronawirus miał je tylko obnażyć. Jednak jak pisze Stanisław Krajski, wiele faktów i dowodów wskazuje na to, że plan Wielkiego Resetu powstał o wiele wcześniej. Jeśli przykładowo premier Kanady, Justin Trudeau, stwierdza, że „COVID-19 dał szansę na zresetowanie świata, to jest to dowodem na jego udział w spisku Wielkiego Resetu”⁴⁷, gdyż mimowolnie nie ubolewa on nad ofiarami, ale wykorzystuje je do realizacji planów. Niejednokrotnie w histo-

⁴⁶ Zdaniem Benedykta XVI „cywilizacja, która wyrosta przy okazji głoszenia Królestwa Bożego przez Kościół, była cywilizacją szczęśliwych syntez. Jej szczególną cechą była umiejętność łączenia wiary i rozumu”. G. Kucharczyk, *Katedra i uniwersytet. O kryzysie i nadziei chrześcijańskiej cywilizacji*, Biały Kruk, Kraków 2021, s. 26.

⁴⁷ S. Krajski, *Masoneria polska 2021. Wielki Reset*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2021, s. 125.

rii miały miejsce przypadki celowego sprowadzania niebezpieczeństwa i przyczyniania do pojawienia się ofiar, aby w ten sposób uzasadnić określone działania np. wojenne czy rewolucyjne. Wiele z nich poprzedzały prowokacje pod obcą flagą w postaci powodowania strat własnych. Również i w przypadku Wielkiego Resetu takiej ewentualności apriorycznie wykluczać nie wolno. Jeśli ktoś tak czyni wbrew elementarnej pragmatyce śledczej, już na wstępie ujawnia swój świadomy lub nieświadomy udział w spisku.

Wiele wskazuje na to, że Wielki Reset potrzebował wielkiego wstrząsu, który aby był jeszcze większy, był sztucznie eksponowany za pomocą manipulujących kampanii medialnych, prowokowanych problemów zdrowotnych, nierzetelnych statystyk medycznych, czy przesadzonych decyzji politycznych. Szybko zauważono np., że więcej zgonów spowodowane zostało walką z zadekretowaną pandemią niż samą pandemią⁴⁸. Zsumowane ofiary koronawirusa oraz obostrzeń wprowadzanych pod pretekstem koronawirusa złożyły się na ogólną groźbę zjawiska, szybko i łatwo wykorzystaną przez polityków, biznesmenów i akademików do forsowania Wielkiego Resetu. Wystarczy przypomnieć, że książka Schwaba i Mallereta, wzywająca do przeprowadzenia Wielkiego Resetu dzięki otwarciu COVID-owego okna, pojawiła się już w czerwcu 2020 roku, a zatem kiedy ofiar było jeszcze niewiele. Miała miejsce natomiast psychoza powodowana fałszywymi relacjami i przesadzonymi symulacjami⁴⁹. Wspomniana książka, bę-

⁴⁸ Mówią o tym liczne prace z serii *Fatszywa pandemia*, opracowywane przez instytut Ordo Medicus w oparciu o oficjalne dane. Por. M. Błochowiak (red.), *Fatszywa pandemia. Krytyka naukowców i lekarzy*, t. 1, Praca zbiorowa, Fundacja Osuchowa, Częstochowa 2020; *Fatszywa pandemia. Krytyka naukowców i lekarzy. PCR*, t. 2, Praca zbiorowa, Fundacja Osuchowa, Częstochowa 2020; *Fatszywa pandemia. Krytyka naukowców i lekarzy. Maski*, t. 3, Praca zbiorowa, Fundacja Osuchowa, Częstochowa 2021; *Fatszywa pandemia. Krytyka naukowców i lekarzy. Szczepionki. Fototerapia. Leczenie*, t. 4, Praca zbiorowa, Fundacja Osuchowa, Częstochowa 2020; *Fatszywa pandemia. Krytyka naukowców i lekarzy*, t. V, Praca zbiorowa, Ordo Medicus, Poznań 2020.

⁴⁹ Literatura na ten temat w kraju i na świecie, chociaż jest obszerna i przekonywująca, nie jest znana i wykorzystywana z powodu ogólnego spadku czytelnictwa fachowych opracowań rozproszonych ośrodków, a zarazem wzrostu ekspozycji tabloidowej medialnych monopolii. Rzetelne doniesienia niemainstreamowych wydawców nie mają szans przebicia się przez wrzawę produkowaną przez potentatów informacyjnych, narzucających swoją agendę tematyczną i linię interpretacyjną niemal całemu światu. W jej obliczu jednostka sama musi zamilknąć albo zostaje zmuszona przez innych do milczenia, co nosi znamiona medialnego terroru. Globalny terror medialny, chociaż obowiązuje, ze swej natury nie jest prawie przez nikogo kwestionowany, czego najdobitniejszym przykładem jest wciąż panujący covidianizm. Polega on na wypieraniu ze świadomości albo zacieraniu rzeczywistości faktów leżących u narodzin koronawirusa.

dająca manifestem Wielkiego Resetu, musiała być obmyślana znacznie wcześniej niż świat usłyszał o wirusie Sars-CoV-2⁵⁰.

Chociaż istnieją fakty empiryczne oraz dowody logiczne na nieprawdziwość i niespójność oficjalnej narracji, niewiele osób odważa się wobec niej oponować. Jako oficjalna po prostu obowiązuje. Jednak tu jest miejsce na to, by ustalić, co było przyczyną, a co skutkiem, tzn. czy Wielki Reset jest następstwem koronawirusowego wstrząsu, czy wstrząs koronawirusowy został zaplanowany dla uruchomienia Wielkiego Resetu. Sekwencja oraz charakterystyka zdarzeń przemawiają za tym, że Wielki Reset był przygotowywany na długo przed tym, jak w sposób naturalny albo sztuczny pojawił się na świecie koronawirus – Sars-CoV-2, wywołujący chorobę COVID-19⁵¹. Poziom determinacji oraz skala zmasowanych działań zmierzających do uruchomienia Wielkiego Resetu uniemożliwiły zachowanie dostatecznych pozorów przypadkowości i naturalności. Z drugiej zaś strony może owe pozory w ogóle już nikomu nie są potrzebne, gdyż zdarzenia potoczą się w z góry ustalonym kierunku z powodu uwikłania technologicznego, ideologicznego i finansowego świata. Jeśli udaje się zachować pozory, to z punktu widzenia planistów, programistów i projektantów Wielkiego Resetu bardzo dobrze, ale jeśli nie – wiele to nie zmieni. Wielki Reset potoczy się bowiem ustalonym torem, mogą jedynie wystąpić zewnętrznie bardziej dramatyczne okoliczności towarzyszące za sprawą użycia przymusu pośredniego – finansowego, albo bezpośredniego – zbrojnego⁵².

Obszerne książki na ten temat posiadają status nietykalnych i niecenzuralnych. Por. w Polsce: J. Białek, *COVID-19...*, a na świecie: J. Mercola, R. Cummins, *The Truth about COVID-19: Exposing the Great Reset, Lockdowns, Vaccine Passports, and the New Normal*, Chelsea Green Publishing Company – Somerset House, White River Junction, Vermont – London 2021.

⁵⁰ Na możliwy scenariusz tzw. samospełniających się prognoz wskazuje m.in. praca: R. Florida, *The Great Reset: How the Post-Crash Economy Will Change the Way We Live and Work*, Harper Collins, New York 2010.

⁵¹ Główna bariera uniemożliwiająca nawet badanie takiego scenariusza ma charakter mentalny, wynikający ze skali nieprawdopodobieństwa tego, że ktoś mógłby do tego stopnia chcieć światu szkodzić. Od kiedy wiedza o zdeklarowanym i bezinteresownym złu została skompromitowana, ludzie stali się bezbronni, woląc tracić wszystko, niż powrócić do chrześcijańskich prawd wiary. Por. P. Lisicki, *System diabła. Blog z piekła rodem*, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2021.

⁵² Wskazują na to liczne strategie i raporty na rzecz przyszłości, pozornie prognostyczne, ale niekiedy w rzeczywistości planistyczne, np. *The DCDC Global Strategic Trends Programme 2007–2036*, UK Ministry of Defence, 2007, <https://archive.org/details/dcde-global-strategic-trends-program-2007-2036> czy *Great Transition The Promise and Lure of the Times Ahead*, Tellus Institute, 2002, https://greattransition.org/documents/Great_Transition.pdf. Niektóre z nich omawia Jan Białek w pracy *Tech. Krytyka rozwoju środowiska technologicznego*, Wydawnictwo Garda, Warszawa 2017.

Układ globalny wydaje się dziś już na tyle spenetrowany i spacyfikowany, że znaczniejszy opór wobec posunięć globalnych w ogóle nie wchodzi w grę. Bieg zdarzeń pokazał, że pomimo oczywistych wpadek, jawnych oszustw i zdemaskowanych nadużyć nic nie trzeba modyfikować. Skoro „operacja pandemia” przebiegła tak sprawnie i przyniosła projektantom Wielkiego Resetu tak dobre rezultaty, to znaczy, że następne posunięcia mogą być bardziej przyspieszone i poważniejsze. Co innego jednak będzie musiało je usprawiedliwiać (np. lądowanie kosmitów), bowiem klimatyczne uzasadnienie dla globalnych przedsięwzięć, choć działa skutecznie, to z natury przebiega zbyt wolno⁵³. Gdyby zaś świat musiał się natychmiast zjednoczyć w obliczu ataku z kosmosu, to nowy porządek świata, ustrój polityczny i system władzy światowej mogłyby jawnie się ukonstytuować niemal z dnia na dzień. Taki wariant też wchodzi w grę, gdyż jak przed falami pandemii od 2002 roku emitowane było wiele filmów fabularnych z takimi motywami, tak obecnie są emitowane masowo filmy o przybyszach z kosmosu. Jednakże lista możliwych i alternatywnie przewidywanych sekwencji dramatycznych dla ludzkości zdarzeń jest długa i precyzyjnie dopracowywana. Aaron Russo, producent filmowy, na podstawie rozmowy, którą przeprowadził na rok przed 11 września 2001 roku z Nickiem Rockefellerem, ujawnił w 2007 roku, że „Rockefeller śmiał się cynicznie i żartował szczegółowo wymieniając przerażające wydarzenia, które czekają ludzkość, włącznie z przymusowym mikroczipowaniem „poddanych”, jak ich określił, dzięki czemu elita będzie mogła rządzić światem. Rockefeller ciągle podkreślał, że „trzeba rządzić ludźmi””⁵⁴. Dziś najbardziej prawdopodobnym ze względu na rozmach przedsięwzięcia zdaje się pustoszący planetę i szkodzący ludziom jakoby bunt sztucznej inteligencji. Taki motyw byłby może nawet najlepszy, gdyż winni mu będą wszyscy, którzy z zaangażowaniem sztuczną inteligencję karmią dostarczając dane, trenują zadając trudne pytania, implementują montując w domach automatyczne gadżety, i finansują kupując wyposażone w nią samochody⁵⁵.

⁵³ Por. M. Morano, *Zielone oszustwo. Dlaczego Zielony Nowy Ład jest gorszy, niż myślisz*, red. M. Mełgiewska, Wektory, Wrocław 2023, s. 265.

⁵⁴ D. Icke, *Iluzja percepcji, cz. II...*, s. 22.

⁵⁵ P. Stacewicz, *Wyjaśnianie, zaufanie i test Turinga*, w: *Zaufanie do systemów sztucznej inteligencji*, red. M. Jakubiak, P. Stacewicz, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2023, s. 23–34.

Uzasadnienie końcowe

Wielki Reset u swego nominalnego zarania sprzed kilku lat, a realnego sprzed kilku dekad jest sytuacją nadzwyczajną, mniej osobiście i obiektywnie – zewnętrznie doświadczaną, a bardziej masowo i subiektywnie – wewnętrznie przeżywaną. Sytuacja ta stanowi szczególny rodzaj zagrożenia publicznego. Jest wykorzystywana do uzasadniania formalnego ogłaszania lub faktycznego egzekwowania określonego typu stanu nadzwyczajnego. Sytuacja nadzwyczajna warunkuje nie tylko zachowania społeczne i przeżycia psychiczne, ale również decyzje polityczne i regulacje prawne. Reakcje polityczne i prawne na sytuacje nadzwyczajne bywają niezwykle zróżnicowane – od całkowitego ignorowania sytuacji, aż po bezpodstawnie restrykcyjne narzucanie reakcji. W praktyce są one optymalizowane w zależności od szerszego zapotrzebowania i oczekiwania. Dziś najszerszym kontekstem zdarzeń i horyzontem przeobrażeń warunkującym decyzje polityczne i regulacje prawne na poziomie państwowym (krajowym), międzypaństwowym (regionalnym), a nawet wewnątrzpaństwowym (samorządowym) jest kontekst w pełni globalny i horyzont ogólnocywilizacyjny z racji możliwości technicznych, nieograniczonego w czasie i przestrzeni oddziaływania politycznego i działania administracyjnego⁵⁶.

Według Karola Dobrzeńckiego sytuacja nadzwyczajna to „całokształt warunków społecznych powstałych na skutek poważnego zagrożenia bezpieczeństwa publicznego w Państwie. Zagrożenie takie wykazuje tendencję do niekontrolowanego poszerzania się i jest wywoływane przez różnego rodzaju zjawiska cywilizacyjne lub naturalne o nagłym i nieregularnym charakterze, którym zwykle towarzyszy element nowości i nieokreśloności. Ich niepowstrzymana w porę eskala-

⁵⁶ Jawi się to w postaci państwa globalnego stanu wyjątkowego, a zarazem globalnej cywilizacji sytuacji nadzwyczajnej bez szans na odwołanie, zniesienie obostrzeń, zaprzestanie represji, chyba że w następstwie większego zaskoczenia, jak miało to miejsce podczas milczącego wycofania się z pandemii 24 lutego 2022 roku. Po ponad dwu i pół roku przyzwyczajania do życia w stanie zagrożenia i zaniepokojenia spodziewać się można następnych silniejszych „mobilizatorów”. Przypuszczalnie są one przygotowywane na sąsiadującym z Polską Wschodzie oraz na Bliskim i Dalekim Wschodzie. Rozpędzona trajektoria resetujących świat zmian nie zatrzyma się, dopóki nie doprowadzi ludzi do rezygnacji i uległości. Tym razem jednak nie będzie fizycznego i psychicznego miejsca azylu ze względu na pełną i zupełną inwigilację. Shoshana Zuboff pisze, że kapitałści inwigilacji wyzyskują obawy współczesnego świata, „ale prawdziwe działania toczą się w ukryciu, z dala od głównej sceny”. S. Zuboff, *Wiek kapitalizmu inwigilacji. Walka o przyszłość ludzkości na nowej granicy władzy*, przeł. A. Unterschuetz, Zysk i S-ka, Poznań 2020, s. 22.

cja może zagrozić życiu narodu, czy [...] wywołać bezpośrednią obawę o samo istnienie państwa”⁵⁷. Dobrzeniecki dodaje, że „każda sytuacja nadzwyczajna osiąga poziom oddziaływania, który wpływa istotnie na sferę polityczną, na interesy całego społeczeństwa, jego struktury organizacyjne i prawne. By przeciwdziałać tego rodzaju zagrożeniom, władze publiczne uciekają się do stosowania szczególnych środków, co skłania z kolei do postawienia szeregu pytań dotyczących ich legitymizacji”⁵⁸. Paweł Fajgielski zwraca uwagę na środki dotyczące ochrony danych osobowych⁵⁹, a Wojciech Cyrul na zabezpieczenia komunikacyjne⁶⁰. Wielki Reset uzasadniać mają zagrożenia o zasięgu globalnym i cywilizacyjnej doniosłości, jak na to wskazują Klaus Schwab oraz kolejne raporty Klubu Rzymskiego, już w najbliższej przyszłości. Zagrożenia te uzasadniać mają natychmiastowe decyzje polityczne i radykalne regulacje prawne, niemal bez zastanowienia, potrzeby i możliwości ich szerszego przemyślenia. Groza rysowanego zagrożenia i terror sytuacji nadzwyczajnej wytwarzają podatność na ogłaszanie alertów politycznych i wprowadzanie stanów nadzwyczajnych tym ostrzejszych, im rzeczywisty problem jest mniej widoczny, a najlepiej, aby nie był w ogóle widoczny, gdyż wówczas może być wszędzie. Mobilizacja i obrona przeciw niewidzialnym zagrożeniom, utrudniająca walkę z zagrożeniami rzeczywistymi i dostrzeganymi, wymaga przemyślanej architektury sterowania oraz rozbudowanej infrastruktury symulowania. Pierwszą jest cybernetyka, zaś drugą zapewnia informatyka.

Symulowanie globalnych zagrożeń klimatycznych stwarza okazję do globalnego sterowania infrastrukturalnego⁶¹ bez potrzeby uciekania się do lokalnych decyzji politycznych i regulacji prawnych. Te pojawiają się w miarę utrwalania milczącego konsensusu ideologicznego. Bezprzedmiotowe wówczas stają się stawiane przez Dobrzenieckiego pytania: „Czy prawo może i powinno regulować sytuację nadzwyczajną, czy aktywność władz podejmowana w celu jej opanowania powinna zawsze znajdować podstawę w prawie pozytywnym, czy raczej ma

⁵⁷ K. Dobrzeniecki, *Prawo wobec sytuacji nadzwyczajnej. Między legalizmem a koniecznością*, Wydawnictwo TNOiK Dom Organizatora, Toruń 2018, s. 11.

⁵⁸ Tamże, s. 12.

⁵⁹ Por. P. Fajgielski, *Ochrona danych osobowych w administracji publicznej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.

⁶⁰ Por. W. Cyrul, *Wpływ procesów komunikacyjnych na praktykę tworzenia i stosowania prawa*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012.

⁶¹ Por. I. Karcz-Dulęba, *Nowoczesne metody optymalizacji globalnej. Metaheurystyki populacyjne*, Akademicka Oficyna Wydawnicza Exit, Warszawa 2022.

opierać się na sytuacyjnej konieczności. Jedna i druga ewentualność budzi kontrowersje. Satysfakcjonujących odpowiedzi próżno szukać w dogmatyce. Nauka prawa publicznego traktuje zjawisko *public emergency* głównie jako tło dla analiz norm prawa pozytywnego, kształtujących konkretne instytucje stanu nadzwyczajnego⁶². Rozpamiętywanie dogmatycznych, teoretycznych i filozoficznych tradycji prawnych już nie przywróci ich do życia, ale pozwoli zrozumieć Wielki Reset prawa wyłączonego przez informatykę – zautomatyzowane symulowanie rzeczywistości, i zastępowanego przez cybernetykę – sterowanie infrastrukturalne. W ten oto sposób poza państwowymi normami prawnymi, a nawet państwowymi decyzjami politycznymi dochodzi do samowykluczenia człowieka z rzeczywistej przestrzeni aktywności, przygotowywującego miejsce do zajęcia owej przestrzeni przez postczłowieka⁶³.

⁶² K. Dobrzeńcki, *Prawo wobec sytuacji nadzwyczajnej...*, s. 12.

⁶³ Pośród wielu podejrzeń (hipotez) i ustaleń (tez) najgłębszym sensem Wielkiego Resetu okazuje się głęboki reset człowieka do formy i materii nieczłowieka. Ostatecznie paść musi pytanie już nie o to, kim jest człowiek, lecz dlaczego istnieje człowiek? Zasadniczo tylko z tej demonicznej perspektywy zrozumieć można teoretyczną i praktyczną modę na dzisiejszy posthumanizm. Jego istotę oddaje trafnie znana sentencja Terencjusza – nic co nieludzkie, nie jest mi obce. Por. P.K. Nayar, *Posthumanism*, Polity Press, Cambridge 2014, s. 77.